

## **Ministerstwo Edukacji Narodowej**

### **PETYCJA**

Wnioskuje o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie przywrócenia prawa do wcześniejszych emerytur nauczycielom zatrudnionym przed rokiem 1999. Wielu nauczycieli zatrudnionych przed wyżej wymienionym rokiem zostało, w wyniku wprowadzonej w owym czasie reformy emerytalnej, tych praw pozbawionych.

Nauczyciele ci zawarli umowę z polskimi władzami, która dawała im prawo do odejścia na wcześniejszą emeryturę. Polskie władze tej umowy nie dotrzymały, a skutki ponoszą nauczyciele. Uważam, że ta sytuacja łamie podstawowe zasady funkcjonowania państwa prawa. W moim przekonaniu skutki niedotrzymania umowy powinna ponieść strona niedotrzymująca, a w tym przypadku jest odwrotnie.

Ponadto niesprawiedliwym społecznie jest fakt, że nauczycieli potraktowano w sposób skrajnie krzywdzący w stosunku do policjantów, w przypadku których odebranie przywilejów:

- nastąpiło kilkanaście lat później,
- dotyczyło tylko nowozatrudnionych,
- zostało wycofane decyzją parlamentu w ostatnim okresie czasu.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że wielu nauczycieli, których dotyczyła niekorzystna dla nich reforma nie mogło zmienić pracy. Przez wiele lat od czasu jej wejścia w życie nie było miejsc pracy, zwłaszcza na tak zwanej prowincji. Teraz zaś nauczyciele z ponad trzydziestoletnim stażem nie są atrakcyjni dla pracodawców. Są zatem skazani na wiele lat przymusowej pracy w zawodzie bez możliwości złagodzenia "wyroku". Często przestępcy traktowani są lepiej. Nie można tak kluczowej sfery funkcjonowania społeczeństwa jaką jest edukacja, w tak znacznym stopniu opierać na przymusowej pracy żyjących w poczuciu wielkiej krzywdy nauczycieli.

Istotnym jest także fakt, że Państwo Polskie nie zadbało o żadne mechanizmy osłonowe. Skrajne wyczerpanie fizyczne i psychiczne nauczycieli jest potencjalnym zagrożeniem nie tylko dla poziomu kształcenia, ale również dla bezpieczeństwa zarówno samych nauczycieli, jak i, co gorsze, ich podopiecznych. Trudno przewidzieć co, kolokwialnie mówiąc, sponiewieranemu nauczycielowi "przyjdzie do głowy" i jakie będą tego skutki. Kto weźmie odpowiedzialność za przykre zdarzenia, czy wręcz tragedie? Mam wrażenie, że w naszym kraju nikogo to nie obchodzi.

Ponadto trudno od nauczycieli, którym odebrano prawo do wcześniejszej emerytury, oczekiwać propagowania wśród młodego pokolenia poszanowania prawa i patriotyzmu, czyli kluczowych wartości w życiu jednostki i całego społeczeństwa. Czy można oczekiwać od nich poszanowania prawa, skoro w jego majestacie spotkała ich tak wielka krzywda? Czy mają oni powody by kochać ojczyznę, w której owa krzywda ich spotkała?

Reasumując - przywrócenie prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielom zatrudnionym przed 1999 rokiem leży w interesie nie tylko ich samych, ale całego społeczeństwa. Ewentualne pozbawianie praw emerytalnych powinno się odbywać w sposób jednolity dla wszystkich grup zawodowych, bez dyskryminowania żadnej z nich